



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 55 (13089)

Piątek, 21 marca 1997 r.

cena 1 Lt

Z konferencji prasowej

Sytuacja zaczyna się poprawiać

Tradycyjną czwartkową konferencję prasową premier G. Vagnorius rozpoczął na wesoło, mówiąc, że dziennikarze cieszą się zwykle, gdy są złe wiadomości lub jakieś większe sensacje. Tym razem jednak, nie z tych rzeczy. Szef rządu miał jedynie dobre wiadomości.

Ostatnio program rządu skierowany jest na polepszenie sytuacji ekonomicznej kraju oraz zwalczanie przestępczości i korupcji. W tym tygodniu omawiano właśnie program wspierania eksportu, a także pomocy rolnikom. Planuje się udzielanie rolnikom kredytów na ulgowych zasadach, czyli bez zastawu, lecz z gwarancją rządu. Przedsiębiorstwa, produkujące na eksport, będą też wspierane poprzez sojialny fundusz kredytowy. Pierwszy zastrzyk producentów będą mogli otrzymać już w kwietniu.

Przed kilkoma dniami przyjęto specjalną ustawę o konfiskacie mienia osobom, które je nabyły w sposób nieuczciwy, bądź przestępczo. Często się zdarza, że tacy ludzie są bardzo „biedni”, gdyż majątek swój zapisują na nazwisko krewnych. W ustawie przewidziano i ten wariant. W takim przypadku, zapis po prostu będzie anulowany i mienie ulegnie konfiskacie.

W celu zwalczania korupcji i przestępczości przewidziano jeszcze szereg poprawek do ustawy, jednak, jakie to będą poprawki, premier nie ujawnił. Powiedział jedynie, że są to bardzo ostre sankcje wobec osób nieuczciwych.

(Dokończenie na str. 2)

Wystawa „Statyba ir remontas-97”

Budownictwo i remont: od A do Z

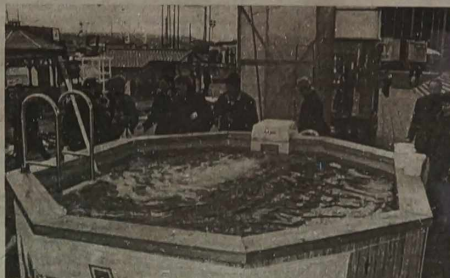
Wczoraj w centrum wystawowym „Litexpo” została otwarta międzynarodowa specjalistyczna wystawa „Statyba ir remontas-97” („Budownictwo i remont-97”). Otwarcia dokonał prezydent RL Algirdas Brazauskas oraz przewodniczący Sejmu RL Vytautas Landsbergis. Jest to już dziesiąta, jubileuszowa tego typu wystawa. Pierwsza odbyła się w 1991 r.

Pod względem swego rozmachu niniejsza wystawa jest jedną z największych. Uczestniczy w niej 340 firm z 16 państw świata. Swe wyroby budowlane prezentują zarówno najbliżsi sąsiedzi - Lotwa, Estonia, Polska, Finlandia, Dania, Niemcy, jak też znane szwedzkie, włoskie, angielskie, rosyjskie, słowackie, belgijskie, czeskie, norweskie, holenderskie wspólne firmy z kapitałem zagranicznym oraz przedstawicielstwa firm zagranicznych.

Wystawa zajmuje powierzchnię 10 000 m kw. w pomieszczeniach i 3 100 m kw. pod gołym niebem. Za każdym razem, comz aktywniej uczestniczą i swą produkcję oraz usługi oferują firmy litewskie, które się zrzeszają w stowarzyszeniu budowlanym oraz konkretnie budowlanym „Bustas”.

Na wystawie szeroko są przedstawione tematy: materiały budowlane i ochronne, pokrycia dachowe, okna, drzwi, bramy, prace wykończeniowe wewnątrz, urządzenia sanitarne, ogrzewcze, instalacja elektryczna, urządzenia i przyrządy budowlano-remontowe, usługi projektowo-budowlane, remontowe.

Wystawa jest naprawdę bardzo bogata, różnorodna i bez wątpienia każe tu rozdzielać co dla siebie. Bo jeżeli obecnie tylko nieuczciwych stać na budowę domu, to wielu mieszkańców potrzebuje i jest w stanie ocieplić,



wyremontować istniejące domy i mieszkania.

Wystawa „Statyba ir remontas-97” przyczyni się nie tylko do poznania możliwości współczesnego przemysłu budowlanego, ale też do zawarcia dalszych kontaktów i kontraktów budowlawców wielu państw, będzie sprzyjała szybszemu przejściu na nowy

jakościowy etap w drodze do rynku planowego do wolnego.

Przy okazji informujemy, że wystawa potrwa do 23 bm.

Danuta DANOWSKA
NA ZDJĘCIACH: na wystawie nie zabrakło też altanek, domków ogrodowych, basenów...

Fot. M. Paluszkievicz

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

Działalność od 1929 r.



PRZEDSTAWICIELSTWO
W WILNIE

2001 Vilnius, Palangos 1/10-16
Tel/fax 61-15-41, fax 223844

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:
Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istanbulu,
Tel Awiwu.
Wilno, tel. 26-08-19.

EP "EKONA POLSKA" S.A. Siedziba w Warszawie, ul. Długa 19

Oferujemy:

- opakowania dla przesyłki spożywczej z tworzywa sztucznego PS i PP (kubki, pojemniki, przykrzywki),
- folia PS i PP,
- nadruki w sześciu kolorach,
- krótkie terminy realizacji.

Tel. (8 104822) 6127485
tel/fax (8 104822) 6127488

(Zam. 342)

Cele Aliansu Obywateli Litwy - szlachetne i godne poparcia

Przepiękna Ziemia Solecznicka - matką wszystkich jej mieszkańców

Ziemia Solecznicka należy do najpiękniejszych zakątków Litwy. Prawie trzecią jej część porastają lasy. Toczy tu swoje wody najczystsza rzeka Merezanica. Wyziora jak na Żmudzi, równiny jak na Suwałczyźnie. Są tu dwory Wagnerów, Balińskich, Boratyńskich. Ziemia ta droga jest zarówno nam, rdzennym mieszkańcom, jak i tym, którzy tu przyjechali z własnej woli, lub z woli byle „wielkiej Ojczyzny”. Czy po kilku latach euforii nieoprognościowej, prywatyzacji, afer bankowych, rozpadu rolnictwa, znowu potrafimy ująć się za ręce i stanąć w szeregu „Drogi Bałtyckiej”? Niech „eksperti” od spraw narodowości realizują swoje problemy między sobą. Jak wskazują ich działania, więcej robić nie potrafia. Tymczasem myślimy wszyscy - Polacy, Litwini, Rosjanie - mieszkający na naszej Ziemi Solecznickiej powinniśmy wreszcie uświadomić sobie, że nie mamy czego dzielić. Trzeba się wziąć za ręce i zacząć pracować.

Pierwszym problemem, który należy rozwiązać od razu po wyborach, jest przyznanie samorządom prawa gospodarza na swoim terenie. Dzisiaj, bowiem, spełniają one funkcje służb komunalnych i dzielnic opłaki. Równie ważne jest dokładne rozdzielanie kompetencji powiatów i samorządów rejonowych. Najlepiej jednak byłoby podjąć wreszcie decyzję: które z nich potrzebne są naprawdę?

Innym palącym problemem, który stanie się niezwykle aktualny w najbliższym dziesięcioleciu, a może nawet w dłuższej perspektywie, jest szkolnictwo. Na wielonarodowościowym terenie, jakim jest rejon solecznicki, trzeba

rozвивać szkolnictwo zarówno litewskie jak i polskie oraz rosyjskie. Wydaje się, że robiono to również dotychczas, tyle, że bez żadnej koncepcji. Efekt jest taki, że dzisiaj mamy nie dokończoną szkołę litewską w Jaszczanach, przy której otwarciu dokonano uroczystego przecięcia wstęgi, jak też nie zakończono jeszcze budowy gimnazjum w Solecznikach. Koszty wznieszenia tych dwóch szkół wyniosły 38 milionów litów (dla porównania, cały budżet rejonu na rok bieżący kształtuje się na poziomie 27 milionów). Nie możemy zapominać, ilu będziemy potrzebowali specjalistów, którym należy też zapewnić odpowiednie warunki socjalne. Jak wiele można było zrobić za te pieniądze. Wyposażyć klasy już istniejących szkół! Potrzebna więc jest koncepcja, tym bardziej, że jeszcze w czasach sowieckich wytworzyła się opinia opinia o przepelnieniu szkół w Solecznikach i konieczności budowy nowych. Przecież najważniejsza jest jakość nauczania. W centrach szkoły były lepiej skompletowane, natomiast w terenie zapelnione za ledwie w połowie. Tymczasem istnieje proste rozwiązanie: szkoła z potrzebnym językiem nauczania, wyposażona w autobus szkolny, powinna być co każde 10-15 kilometrów (jak w Europie). Nie można rozporządzać budowy nowych obiektów, zanim nie zostaną wykończone już rozpoczęte, jak też wyremontowane istniejące szkoły oraz skompletowana kadra nauczycieli języka litewskiego w szkołach polskich i rosyjskich. Dla poradnictwa zawodowego absolwentów szkół pilnie jest opracowanie listy przyszłościowych zawodów niezbędnych dla naszego rejonu.

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja dnia

Najkrótsze słowa „tak” i „nie” wymagają największego zastanowienia.

PITAGORAS

Fundusz „Wileńszczyzna” zaprasza

21 marca 1997 r. o godzinie 17.00 odbędzie się walna konferencja przedstawicieli przedsiębiorców, organizacji społecznych, szkół, teatrów, zespołów pieśni i tańca, klubów sportowych i wszystkich chętnych wzięcia udziału w pracy Funduszu.

Delegaci od wymienionych organizacji i wszyscy chętni są proszeni o wysłanie zgłoszeń pod adresem firmy „Ardena” 2006 Wilno, ul. Vytenio 20, tel. 25-05-80, faks. 26-10-36, Fundusz „Wileńszczyzna”.

Konferencja odbędzie się w Domu Kultury pod adresem: Nowa Wilnia, ul. Pergales 8.

Po konferencji odbędzie się spektakl Teatru Polskiego „Grube ryby”.

Rada założycieli Funduszu Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu „Wileńszczyzna”

(Zam. 341)

Rozmowa z dyrektorem Szkoły Średniej im. Jana Pawła II Adamem BŁASZKIEWICZEM

Cel: przełamać stereotypy

- Jest Pan dyrektorem największej szkoły polskiej w Wilnie...

- W szkole na dzień dzisiejszy uczy się 2154 uczniów. Mielśmy w tym roku szkolnym problem z usadzeniem ich wszystkich. Na następny rok boje się nawet prognozować: jeśli liczba klas pierwszych będzie taka sama, czyli około 10, przybędzie nam około 150 uczniów. Szkoła, wprawdzie, jest duża, ale nie do nieskończoności. Tak ogromna liczba uczniów - to wielka odpowiedzialność. Pracę w nowej szkole w 1994 roku zaczęliśmy od stwierdzenia, że szkoła polska musi być dobra, konkurencyjna w stosunku do litewskiej, atrakcyjna, zapewniająca młodzieży start nie gorszy niż inne.

- Szkoła - to nie tylko uczniowie, to również nauczyciele. Brak dziś lituanistów, nauczycieli języków obcych. Jak po tym wględnem wygląda sytuacja w szkole im. Jana Pawła II?

- Nie mogę powiedzieć, że moja szkoła jest w lepszej sytuacji, warunki mamy takie same jak wszędzie. Braku lituanistów nie odczuwamy - chętnych pracować w szkole miejsciej jest pod dostatkiem. Natomiast jest problem z brakiem nauczycieli języków obcych. Ogółem w szkole pracuje ponad 150 nauczycieli, jest to dość duża zespół, który, muszę stwierdzić, w trzecim roku istnienia szkoły pracuje dobrze. Widzimy już pewne rezultaty naszej pracy. W tegorocznej Olimpiadzie Języka Polskiego i Literatury uczennica 12-tej klasy Anna Wysocka zdobyła pierwsze miejsce, Alina Gierasim była trzecia. Mamy osiągnięcia również w innych olimpiadach: II miejsce w miejsciej olimpiadzie matematycznej, III - w chemicznej, nasi uczniowie wzięli udział w olimpiadach republikańskich. Wskazuje to, że nasza szkoła potrafi pracować na takim poziomie jak i litewskie, a być może, czasami na lepszym. Wielu uczniów naszej szkoły bierze udział w rozmaitych konkursach plastycznych i pod czujnym okiem plastyków Dominiki i Czesława Jachowiczów zdobywają dyplomy, trafiają do katalogów wystaw republikańskich. Tak na wystawie otwartej w Domu Prasy mamy 16 autorów z naszej szkoły, natomiast Luda Nazarenko, uczennica klasy 12 trafiła do grupy 5 laureatów konkursu miejsciego i będzie zmagala się już niebawem na etapie konkursu republikańskiego.

Cheśmy, żeby uczniowie przychodzili do szkoły nie tylko po wiedzę, ale żeby poczuli, że szkoła jest ich drugim domem, staramy się więc zintegrować społeczność szkolną. Jeśli się uwzględni liczbę uczniów, który wymieniam na początku, nie jest to łatwe. W miarę możliwości organizujemy więcej wspólne imprezy, koncerty,

konkursy. Znowu ruszył konkurs wiedzy o naszym mieście „Moje Wilno”, w którym udział biorą drużyny wszystkich klas. Staramy się uczestniczyć również w zawodach sportowych, mamy w tej dziedzinie pewne osiągnięcia, choć chcieliśmy, żeby były większe. Rzutuje na to, być może, fakt, że nie mamy własnego boiska.

Wspomnieć należy też zorganizowany 8 marca konkurs Miss Uczennica Szkoły - imprezę, o której jeszcze długo u nas się mówiło. Mamy szkolną gazetkę, „Zwierciadko”. Na jej łamach uczniowie starają się pokazać, co w szkole jest dobre, „Zwierciadko” proponuje tych, którzy przebijają pióra w poezji czy prozie.

- Szkoła organizuje lub jest współorganizatorem również imprez na skalę miejską, a nawet międzynarodową. Wymienić należy choćby ubiegłoroczny plener plastyczny, czy mający się odbyć w br. Dni Młodzieży Krakowa w Wilnie...

- Dążymy do zrealizowania modelu szkoły profilowanej, a w przyszłości - gimnazjum. Mamy opracowane programy autorskie z poszczególnych przedmiotów np. z plastyki. Żeby mieć nie tylko zajęcia lekcyjne, zorganizowaliśmy I Międzynarodowy Plener dla dzieci i młodzieży uzdolnionych plastycznie „Wilno-96”. Plener odbył się na przełomie czerwca i lipca ub.r., a finansowo wsparcia udzieliły takie podmioty, jak Ministerstwo Oświaty i Nauki RL, Departament Mniejszości Narodowych, Fundusz Otwartej Litwy, Konsulat Generalny RP w Wilnie. Wystawa plenerowa odbyła się w Instytucie Polskim w Wilnie, następnie w Warszawie, w Ośrodku „Oko”, w Krakowie, obecnie prace uczestników pleneru wystawiane są w Ministerstwie Oświaty i Nauki RL. Jest to jakby odpowiedź na niefortunną wypowiedź ministra Zinkeviciusa o poziomie szkół polskich.

- Niski poziom nauczania jest częstym zarzutem stawianym szkołom polskim. Czy może Pan na przykładzie swojej szkoły zaprzeczyc tenmu?

- Sądzę, że jest to jeden z tych stereotypów, które są dość rozpowszechnione. Mówienie ogólnie, że szkoła polska jest gorsza, jest naciąganiem realności do potrzeb wypowiedziającego się. Dzieci w szkołach polskich nie są gorsze. Świadczy o tym przykłady, o których mówiłem wcześniej. Jeśli na ogólnorepublikańskiej wystawie zdobywamy 7-8 dyplomów, a niektóre szkoły litewskie - żadnego, to czy nie jesteśmy o wiele lepsi?

Mamy u siebie w szkole klasy humanitarną i matematyczno-ekonomiczną, powstają kolejne programy autorskie, dążymy do tworzenia klas

gimnazjalnych. Mamy w tym roku pierwszą maturę, do której przystąpi 50 osób.

Miernikiem szkoły zawsze będzie procent dostających się na studia absolwentów. Wskaźnik ten w szkołach polskich jest wyższy od ogólnorepublikańskiego. Jest to najlepszy argument decydujący o poziomie szkoły polskiej. Nie jest ona wadliwsza, że szkoła powinna nauczyć języka litewskiego na takim poziomie, który pozwoliłby na podjęcie studiów tu, na Litwie.

Nauczyciel w szkole polskiej powinien pracować więcej niż jego kolega w litewskiej. Musimy odczuwać odpowiedzialność za nasze dzieci, którym startować jest trochę trudniej niż ich rówieśnikom - Litwinom.

Natomiast dyrekcja powinna troszczyć się o to, by szkoła miała wyposażenie, pozwalające na wdrażanie nowoczesnych technologii nauczania. Musimy zdobyć komputery, programy, wideo, filmy edukacyjne.

- Mówi Pan o komputerach, a przecież stan finansowy oświaty jest fatalny. Jak Pan, jako dyrektor szkoły, radzi sobie w tej sytuacji?

- Tak, jak każdy inny. Może jestem aktywniejszy z tej racji, że w ciągu dwóch lat, kiedy szkoła się jeszcze budowała, byłem właściwie menedżerem, w krwi zostało mi to, że nadal ciągle szukam możliwości zdobycia jakichś środków. Już na początku istnienia szkoły poprzez Polską Macierz Szkolną otrzymaliśmy najprostsze komputery, w ubiegłym roku - nowe, a w tym roku mamy nadzieję uzupełnić wyposażenie klasy komputerowej o najnowsze komputery. W ubiegłą sobotę otrzymaliśmy na ten cel dar od Narodowego Banku Polskiego. Otrzymałmy również, jak i inne szkoły, Pentium od Funduszu Otwartej Litwy.

- Jest Pan nie tylko dyrektorem szkoły, również - przewodniczącym ZHPn, i przewodniczącym Rady Programowej Kongresu Polaków Litwy. Czy wszystkie te obowiązki dają się pogodzić?

- Dla społeczności polskiej na Litwie szkolnictwo i jego poziom są najważniejsze. W dobie obecnej nie sposób zajmować się czymś jednym, np. tylko szkołą. Jestem aktywny również w innych dziedzinach, gdyż uważam, że nie odbiegamy one daleko od spraw szkoły. Harcerstwo jest tym, co może dać młodzieży coś w zamian tego, co daje życie, ulica, środki masowego przekazu. Młodzież harcerska ma szczytne cele i wychowuje się nawzajem - pomaga to również w prowadzeniu szkoły.

Nie sposób w dobie obecnej odejść się bez polityki - wszystko, o czym mówimy w tym



wywiadzie, w jakiejś mierze też jest polityką. Nie możemy zamykać się we własnym gronie i użalać się, że ktoś nas chce skrzywdzić, takie „ku-chenne” rozmowy nie pomogą w załatwieniu sprawy. Działam w Kongresie, gdyż uważam, że musimy prowadzić dialog ze wszystkimi, kto chce z nami rozmawiać, musimy być w środku wydarzeń, wyjaśniać, że Polacy na Litwie nie chcą żadnych przywilejów, chcą natomiast być traktowani jak normalni obywatele. Dlatego też zaangażowałem się do działalności partii chrześcijańsko-demokratycznej. Jestem tam, próbuję wysłuchać wszystkie racje. To, o czym tu mówię, powtarzam również podczas rozmów w grodzie Litwinów. Muszę stwierdzić, że jestem rozumiany. Czasami nie jest łatwo przekonać kogoś, ale na pewno jest to praca, która zaowocuje kiedyś. Jeżeli chcemy wychować aktywne młode pokolenie, sami musimy pokazać przykład. Zdecydowałem się kandydować z ramienia partii chrześcijańskich demokratów -o rad samorządowych m. Wilna. Wiem, że w razie wygrania wyborów, czeka trochę dodatkowych obowiązków. Ale już to przebraliśmy. Byłem radnym miasta Wilna w kadencji 1990-94 r. Bycie radnym w dużym stopniu sprzyjało sprawom związanym z budową szkoły.

- Jest Pan bardzo zajęтым człowiekiem.

Czy zostaje jakiś czas na rodzinę?
- Czasu na rodzinę zostaje niewiele. Mam ten luksus, że dzieci mam blisko siebie - Robert i Justyna są uczniami naszej szkoły, oboje są harcerzami, dzięki temu większość czasu spędzamy razem. Preferujemy taką formę obcowania rodzinnego jak wspólne niedziele przyrody, czasami wspólne wypadki na lone obywateli.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Barbara SOSNO

Fot. Marian Paluszkiewicz

Historia o chwalebny politykowi

Z doniesień prasowych w 1906 r.:

„Zebrańna przedwyborcze mnożą się z każdym tygodniem. Największą ruchliwość okazuje stronnictwo narodowo-demokratyczne, które w krótkim przeciągu czasu potrafiło sobie wyrobić mówców-specjalistów, posiadających wicową swadę. W Warszawie najczęściej spotykamy się z nazwiskami pp. Jana Kucharzewskiego, dr Rotermunda i robotnika Bielskiego.

Nie tylko w Warszawie ruch przedwyborczy czyni się coraz żywszym. Prowincja również nie zostaje w tyle. Organizatorzy tych zebrań najtrudniejsze zadanie mają w Łodzi, gdzie socjaliści z rewolwerami w rękach usiłują im przeszkodzić. Ale prowincja wpada czasem na dobre pomysły. Jak bronić bezpieczeństwa zebrań? Zadanie trudne do rozwiązania. W Pułtusk rozwiązano je zreszcie, wzywając do ochrony miejscową ochotniczą straż ogniową.

Straż ogniowa w tego rodzaju wypadkach niejednokrotnie bywa

używaną na Zachodzie. Silny strumień zimnej wody gasi nie tylko płonące budynki. Oddziaływa w podobny sposób na płonące głowy. I ma tę zaletę, iż w najgorszym razie wywołuje tylko niezbyt niebezpieczny katar”. (Warto skorzystać z doświadczenia naszych prapra wyborców).



Pod osłoną straży ogniowej

Niestrudzony poeta Antoni Orłowski tworzy już cały cykl pt. hec „Kandydaci na posłów”.

Kandydat N 2

Z ust jego słowa płyną wciąż, Jak potok lub kaskada, Nie robi zgola nie ten maż, Leccz gada... gada... gada...

Wśród narad, bib, biesiadnych

Gawędy jest niesyty I śmiało o nim można rzec: Gramofon to nabyty. Raz mowa jego silna jest, Drugi raz znowu wzniósł, Wiele trzeba mu koniecznie chrest

Do Domy dać na posła. Gdy wpadną w sen postowie tam,

Z mow długich niezbyt radzi, On wtedy, pozostawszy sam, Co zechce, przeprowadzi.

Kandydat N 3

Potrąfi zawsze iść „ad rem”, Zna skrytki dusz i jamki I stale w całym życiu swem U pańskiej wiałł klamki. W myśli mu nie postanie bunt Do sporów nie jest przedki, W głowie ma ... mniejszaj bo-wiem grunt

To plecty i kark giętki. Ze z urn wyborczych zyska plyn,

To obaw w nim nie wznieca, Nie darmo przeciecz w celu tym Sam habria go poleca. Będzie giął plecty, schyłł kark, Boć na to on je nosi, I gdy iść będzie w Dumie targ, Napiwek nam wyprosi.

Opr. Alwiada ROISKA
NA ZDJĘCIU: zebrańna przedwyborcze w Pułtusk pod osłoną straży ogniowej (1906 r.)



Piłkarska

Półfinał Ligi Mistrzów

Juventus Turyn, Borussia Dortmund, Manchester United i Ajax Amsterdam - to drużyny, które zakwalifikowały się do półfinałów rozgrywek piłkarskiej Ligi Mistrzów...

Najbardziej dramatycznej mecz odbył się w Madrycie. Piłkarze Atletico przez 120 minut toczyli emocjonującą rywalizację z Ajaxem Amsterdam...

Wynik wygranego przez Manchester United pierwszego meczu 4:0 miał wyrazić wpływ na efekt końcowy rywalizacji w meczu z FC Porto...

Do półfinału zakwalifikowały się również zespoły Borussia Dortmund i obrońcy Pucharu Europa Juventus Turyn...

W meczach półfinałowych, które zostaną rozegrane 9 i 23 kwietnia Borussia spotka się z Manchesterem United...

X Towarzyski mecz piłkarski między zespołami Malty i Węgier w La Valetta zakończył się zwycięstwem

gości 4:1 (2:0).

Lyzwiarstwo figurowe

M. Wotzel i I. Steuer mistrzami świata

Niemcy Mandy Wotzel i Ingo Steuer zostali mistrzami świata w łyżwiarstwie figurowym w konkurencji par sportowych w Lozanie...

Duży sukces odnieśli Polacy Dorota Zagórska i Mariusz Siudek, którzy uplasowali się na wysokim 8. miejscu...

W pokonanym polu zostawili oni brązowych medalistów mistrzostw Europy Rosjan Jelena Bieieżną i Antona Sichaarulidze...

Zawiedli natomiast Jelena Bieieżna - Anton Sichaarulidze. W tej sytuacji „wyrzucyli” ich Oksana Kazakowa i Artur Dmitrijev...

Pod programie skróconym wśród solistów prowadził Rosjanin Aleksiej Urmanov przed Amerykaninem Toddem Eldredge i swym rodakiem Ilją Kulikiem...

Inf. wł.

Hokej na lodzie

Zwyciężyła drużyna Sokół Kijów

Rywalizacje we Wschodnio-Europejskiej Lidze Hokejowej (WELH) wygrała drużyna Sokół Kijów...

Zwycięską drużyną - Sokołem Kijów - w ćwierćfinałach dwukrotnie zmierzyli się hokeiści Energii z Elektrykiem...

W rozgrywkach WELH startowała także polska drużyna SMS PZHL Sosnowice...

M. R.

Hokej na trawie

Złoty jubileusz w Karaczi

Z okazji 50-lecia powstania Pakistanu w Karaczi odbywa się turniej hokeja na trawie...

Na czele tabeli kroczy zespół Holandii, który ma 7 pkt po 3 spotkaniach...

Drugie zwycięstwo Australijek

W trzecim meczu swego tournée po Australii niemieckie hokeistki na trawie przegrały w Sydney z mistrzyniami olimpijskimi...

W pierwszym spotkaniu Niemki zremisowały z reprezentacją Australii...

„Zalgiris” przed nowym sezonem

E. Riabovas: W drużynie dobra atmosfera

W najbliższą sobotę rozpoczyna się wiosenna runda mistrzostw Litwy w piłce nożnej...



Jak pan ocenia przygotowanie drużyny do drugiej rundy mistrzostw?

Muszę powiedzieć, iż wykonałmy zaplanowaną przed rozpoczęciem sezonu pracę...

Opócz tego rozegraliśmy mecze towarzyskie z „Dynamo” Mińsk i Kaliningradzką Bałtyką...

Czy nie ma w tym roku problemów ze składem drużyny?

Większych kłopotów tu nie widzę, ale problemy zawsze pojawiają się, gdy zawodnicy doznają urazów...

szych meczach mistrzostw Litwy postawimy na młodzież...

Jakie szansę ma drużyna w tym sezonie?

Jezeli pokazemy taką wolę walki, jak w końcu minionego sezonu...

Jaki nastrój panuje w drużynie?

Barzdo dobrej. Zmienił się mikroklimat. Nas opubiło 10 zawodników...

Robert MICKIEWICZ NA ZDJEĆCIU: Eugenijus Riabovas. Fot. Marian Paluszkievicz

CZWARTEK

27 MARCA

LTV

- 7.00 - Dzień dobry. 8.30 - Lekcja język. 9.00 - Twój czas. 9.35 - Mój dom. 9.50 - Film fab. 'Apokalipsa naszych dni'...

LNK

- 7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. 'Bez domu jest źle'...

BALTYCKA TV

- 8.30-17.50 - Programy BBC. 18.00 - S. 'Tak świat się

- kręci". 19.00 - Film fab. 20.00 - S. 'Historia miłości'. 21.00 - Film fab. 'Stowarzyszenie złoczyńców'...

TELE-3

- 8.00-22.30 - Dziennik CNN. 8.30 - Teleshop. 8.45 - S. 'Santa Barbara'...

WILEŃSKA TV

- 17.55 - Jeratlas. 18.15 - S. 'Niewolnica Isaura'. 18.55 - Wiadomości. Dziś w mieście...

VILSAT

- 9.05 - Muzyka. 10.00 - Film fab. 'Eldorado'. 10.25 - O turystyce. 10.50 - Wytykło...

- dorado". 19.05 - Wyjątkowe ceny. 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Kurier litewski...

1 KANAŁ ROSJI

- 11.00, 14.00, 17.00, 23.15 - Dziennik. 11.15 - Film fab. 'Ptak z brzozy'...

ROSYJSKA TV

- 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wieści. 7.15 - Rynek. 7.20, 0.15 - Teleshop...

- Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni. 16.55 - Wiadomości. 17.05 - Program dla dzieci...

TV POLONIA

- 8.00 - Panorama. 8.05 - 'Sport telegram'. 8.15 - Cafe 'Fusy'...

- autour: Marek Hłasko. 22.45 - 'Serce podzielne na dwoje'...

POLSAT

- 7.00 - Muzyka na dzień dobry. 8.00 - Poranek z Polsatem. 8.55 - Poranne informacje...



Oferuje dnia polskiej kuchni

- dług Bundych" - ameryk. serial komed. 19.45 - Informacje. 20.00 - 'Drużyna A'...

RTL-7

- 8.00 - Siódemka zaprasza. 8.15 - Teletekuby - poradnik. 8.50 - Przebiegi do nucienna...

AKTUALNOŚCI KULTURALNE

Wystawy

x Centrum Sztuki Współczesnej (Volkeju 2).
Do 10 kwietnia w lokalu tym obejrzeć możemy obszerną wystawę sztuk polskiej lat 1945-1996, która zorganizowana została przy współudziale warszawskiej „Zachęty”.

x Instytut Polski w Wilnie (Sviritigailios 6/15).
„Sznuka ekslibrisu w Toruniu” - ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu M. Kopernika.

x Polska Galeria Artystyczna (Isganytoju 2/4).
Rysunki Jarosława Rokickiego.

x Galeria „Akademia” (Latako 2).
„Madonny Europy” - oto tytuł autorstwa wystawy polskiego artysty - fotografa Janusza Rosikonia.

x Galeria „Arka” (Auszros Vartu 7).
Można tu obejrzeć autorskie ekspozycje: Romauldas Lankauskasa (malarstwo), Vidmantasa Gylikasa (rzeźba i rysunek).

x Galeria „Vartai” (Vilniaus 39).
Jak zazwyczaj, moc pokazań - malarstwo Arunasa Rutkusa, Vytautasa Pakalinisa, Vilniantasa Marcinkeviciusa oraz rzeźba Vytautasa Nalivajki.

x Pałac Pracowników Sztuki (Dizdžioji 31).
Autorski pokaz Jonasa Mackonia (malarstwo).

x Muzeum Architektury (szv. Mykolo 9).
Wystawiany tu dorobek twórcy architekta Aleksandra Eigridasa.

x Galeria „Langas” (Aszmenos 8).
Malarstwo Mariusa Balčiulisa.

x Galeria „Skliatautai” (Aszmenos 10).

Ekspozycja fotograficzna „Wspomnienia” autorstwa Vladasa Verbitaisa. Jednocześnie w tym lokalu czynny jest pokaz malarski Sauliusa Pakaliniskisa.

x Galeria Fotograficzna (Sikliu 4).
Ekspozycja fotograficzna znanych mistrzów - Romauldas Pozerkisa oraz Vilnisa Jasineviciusa.

x Galeria Medalii (szv. Jono 11).
Jubileuszowa wystawa klubu plastyków „Plekszno”.

Koncerty

x Pałac Pracowników Sztuki.
Dziś o godz. 19.00 odbędzie się tu wieczór autorski Giedriusa Kuprevičiusa. Weźmie w nim udział zespół folklorystyczny Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie (lit. B. Dailludė).

x Filharmonia Narodowa.
Narodowa Orkiestra Symfoniczna jutro wystąpi na tej scenie pod dyrekcją

maestro z USA Michaela Christie. W programie wieczoru znajdują się utwory F. Schuberta, I. Strawinskiego i in. Solista - Antanas Smetona (godz. 19.00).

Festiwale

Dziś w Wilnie rozpoczyna się trzeci już międzynarodowy festiwal filmowy „Wignsa filmowa”. W dwóch kinach stołecznych - „Lietuva” i „Skalvija” odbędzie się projekcja 5 filmów francuskich, 4 niemieckich, 4 angielskich, 1 łotewskiego i 1 litewskiego.

Teatr

x Rosyjski Dramatyczny.
Dziś o godz. 19.00 - „Poskromienie złośnicy”. W sobotę o godz. 12.00 - „Medea”, wieczorem „Mewa”. W niedzielę o godz. 12.00 - „Godzina, jak nie wiedzieliśmy nic o sobie”, wieczorem o 18.00 - „Skraj nieba”.

x Młodzieżowy.
W niedzielę o godz. 18.00 - „Świętoszka”.

x Lele.
Dziś o godz. 12.00 - „Dziadek od orzechów”. W sobotę o tej samej porze „Błękitny piesek”.

W małej sali w sobotę - „Weśse papajka”, w niedzielę „Cieśla, piornik i diabeł” (początek tych przedstawień godz. 14.00).

x Teatr Dziwaków (scena Domu Prasy).
W sobotę i niedzielę o godzinie 18.00 - „Zenonas-97”.

H. G.
NA ZDJĘCIU: praca Józefa Robakowskiego „Wideoobiekty”. Jedną z wielu do obejrzenia na polskiej wystawie w Centrum Sztuki Współczesnej.

Fot. Marian Paluszkiewicz



Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 19 marca br. w kraju zanotowano 147 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 7 obrażeń ciała, 1 gwałt, 13 chiliugaiskich ekscesów, 5 rabunków, 119 kradzieży. Skradziono 13 samochodów, zniszczono - 8.

Zarejestrowano 13 wypadków drogowych i 5 pożarów. Znaleziono zwłoki 5 osób. Zatrzymano 53 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

19 marca około godz. 3 w nocy, komisarz policji rez. trockiego otrzymał zawiadomienie o tym, że w lesie kaziokiskim (gmina Jęwe) znaleziono zwłoki 3 ludzi. Byli to: mieszkanka Elektern Gitana Pinielė (ur. 1973 r.), jej konkubin Gintaras Babilas (ur. 1970 r.) i kowalczek Tomasz Vaisznys (ur. 1975 r.). Podezła śledztwa ustalono osoby podejrzewane o dokonanie tych zabójstw oraz zamordowanie Egidijusa Kertenisa (ur. 1975 r.) i zatrzymano je. Mieszkańcy Elektern Ricardasas Karendas (ur. 1974 r.) i Rolandas Svibutavicius (ur. 1971 r.) zostali przesłuchani. Z ich zeznań wynika, że 14 marca wieczorem w Elekternach zostali oni pobici przez znajomych z widzenia mężczyźni i ograbieni z dokumentów. W tasy 15 br. R. Svibutavicius wziął strzelbę małego kalibru własnej produkcji i razem z R. Karendą poszedł „wyjaśnić stosunki” do mieszkańca nr 39 przy ul. Traku. To mieszkanie wynajmowali G. Babilas i G. Pinielė. W tym czasie znajdowali się tam również T. Vaisznys i E. Kertenis. Słownem, ci sami obokcy, którzy przed-

Protest Zajścia w stolicy

Związkowcy z NSZZ „Solidarność” protestowali w obronie likwidowanej Stoczni Gdańskiej. W Warszawie doszło do starć z policją. Premier wezwał organizatorów protestów „do opamiętania”. PSL ubolewa, że premier nie konsultował z nim swej decyzji o użyciu policji.

Od rana związkowcy okupowali w Warszawie gmachy ministerstwa skarbu, gospodarki i pracy. Po południu policja usunęła okupujących z zajmowanych pomieszczeń. W gmachu Ministerstwa Skarbu doszło do starć manifestantów z oddziałami policji. Policja użyła pałek i gazów bojowych. Manifestanci posługiwali się krzesłami i gaśnicami. Korytarze i niektóre sale ministerstwa zostały zdemolowane. Wśród poturbowanych znaleźli się posłowie Janusz Koza i Adam Słomka (BBWR-KPN). W szpitalach udzielono pomocy 3 związkowcom i 2 policjantom. Jednego z protestujących zatrzymano i zwolniono po złożeniu wyjaśnień.

Stołeczna policja twierdzi, że „w wyniku agresywnego zachowania się grupy protestujących, użyto siły fizycznej i innych środków przymusu bezpośredniego”. Interwencję zasądził „na żądanie uprawnionych organów”.

Premier Włodzimierz Cimoszewicz w złożonym po nadzwyczajnym posiedzeniu rządu krótkim oświadczeniu wezwał organizatorów śródotworowych

protestów „do opamiętania”. Jeżeli (organizatorzy akcji) mają chociaż odrobine poczucia odpowiedzialności za Polskę, niech nie igrają jej losem dla swoich małych interesów politycznych” - powiedział premier. Dodał, że dopóki stoi na czelużu rząd, nie dopuści, „by prawo było bezkarnie łamane”.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski stwierdził

wieczorem, że władza idzie na rozwiązania siłowe. Na czwartek i piątek zapowiedział marsze przeciwko przemocy i w obronie Stoczni Gdańskiej.

Rzecznik prasowy Polskiego Stronnictwa Ludowego Aleksander

Komentarz Spóźnione pomysły Odpowiedzieć sprzeciwem pełnym spokojem

Nad stołecznią szaleje polityczna burza. Politycy z lewicy i prawicy chcą wykażać, że można jeszcze coś dla niej zrobić - pisze w „Gazecie Wyborczej” Michał Matys. W najbliższych dniach syndyk wystawy zmagał stołecznie na sprzedaż. Zmarła - akcentuje autor - już nie mogą też uwierzyć robotnicy, którzy palą opony na ulicach. Zdaniem publikistów „Gazety Wyborczej” - ludzi ich chór polityków.

Arogancja władzy przebrała miarę - twierdzi „Zycie”. Niedawni właściciele PRL-u długo badał: stan społecznej odporności, poddając kolejnym próbom wytrzymałość obywateli na jawne akty bezwstydu. Należy do nich m.in. sprawa Ruchu, o który zabiegał tw. Polska Grupa Kapitałowa reprezentująca - zdaniem gazety - postkomunistyczny kapitał, próba umorzenia długów SdRP, upolitycznienie służb ewilnych i telewizji.

Stołeczna stała się kroplą, która przelała szaleń gorczy. Wywoławszy

społeczne napięcie i niepokój, przywódcy groźne skojarzenia z Albanią - SLD stara się na tym nie zaprezentować jako jedyną ostoję ludu, spokoju i umiarkowania. „Solidarności” - pisze Tomasz Wolek - przypada w tym scenariuszu rola burzyliwej porządku, siewców anarchii, warcholów. Ton pogardy, pamiętnej z lat 1970, 80, czy 88, znów zabrzmiał w wypowiedziach premiera Cimoszewicza i Józefa Oleksego. W opinii „Zycia”, na złą wolę i arogancję należy odpowiedzieć sprzeciwem pełnym stanowczego spokoju.

Kultura Jubileusz

Ginące słowiańskie imiona

Z około 600 odnotowanych w staropolskich źródłach pisanych słowiańskich imion dwuzłonowych, takich jak np. Bronisad, Strzeżywoj, Męcimir, Gardomir, Dzierżekraj i Żelisztry obecnie w Polsce jest używanych tylko kilkanaście - podaje prof. Marek Zalczyc z Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, która wyniki swoich badań na ten temat zawarła w wydanej właśnie książce „O imionach i nazwiskach w Polsce”.

W rozmowie z dziennikarzem PAP prof. Marek podkreśliła, że to dziś w

kraju używa się jedynie tych słowiańskich imion dwuzłonowych, które ponojniej stały się imionami świętych chrześcijańskich, np. Stanisław, Jarosław, Radosław, czy Kazimierz.

„Ciekawą jest historia z imieniem Zbigniew, które swoją obecność postać zawdzięcza pomyśle popełnionemu w 1827 r. przez Tadeusza Wojewódzkiego, który na fali siegania do korzeni polskości ogłosił wtych w Przewodniczym Warszawskim kalendarz imion słowiańskich. Pochepił w nim mnóstwo niecisł-

wości i pomyłek i ze staropolskiego Zbigniewa zrobił Zbigniewa, z Siemowita Ziemowita, z Więcesława Wiecezysława. Dopiero 100 lat później część tych błędów naprawiono - dodał profesor.

Najpopularniejsze w średniowieczu były imiona dwuzłone, ze słowem „bóg” i to w pierwotnym znaczeniu „bogactwo, szczęście”, a w wtórnym „Deus”. Były więc wtydki takie imiona jak Boguchwał, Bogodar, Bogumil, Chwałbóg, Modlibóg i popularny do dziś Bogusław.

Ustroniu, gdzie przechodził rekonwalescencję po operacji wstąpienia endotropicy w staw biodrowy. Przeprowadzono ją pod koniec listopada ub.r., kiedy b. I sekretarz PZPR znalazł nogę we własnym domu w Ustroniu. Zdzaniem Mirosława Buczka, lekarza prowadzącego, Gierków posuszę się o kulach lub z pomocą osoby towarzyszącej. Jego stan zdrowia jest zadowolający, choć powadnie daje mu się we znaki astma. Szpital opuści w połowie kwietnia.

Har Homa

Trwa budowa osiedla



Trwają prace budowlane na wzgórzu Dzebel Abu Gneim, gdzie zgodnie z decyzją rządu izraelskiego ma powstać osiedle żydowskie z 6500 mieszkańami. Sprychnaczę w dalszym ciągu przygotowywały teren pod parking dla maszyn budowlanych i drogi dojazdowe.

Izraelski Sąd Najwyższy odrzucił dwie skargi zgłoszone przez izraelskich przeciwników budowy osiedla i uznał, że prace budowlane są zgodne z prawem.

Palestyńczycy dokonali symbolicznego ukrzyżowania 24-letniego studenta-chrześcijanina Faresa Hanuny na znak protestu przeciwko budowie Har Homa. Student ten dobrowolnie dał się przywiązać do wielkiego drewnianego krzyża, który wzniesiono na wzgórzu Beit Sahur, naprzeciw Har Homa.

Hanuna miał na piersi plakat z napisem „Pokój tobie Jerolimolmo!”. Tuż obok wzniesiono dwa inne krzyże - z napisem „Proces pokojowy!” oraz z flagą palestyńską. Wszystko to miało symbolizować „okrutne ukrzyżowanie nadziei na pokój”, czego - w rozumieniu Palestyńczyków - dokonali rząd izraelski, podejmując decyzję o budowie żydowskiego osiedla.



Palestyńczycy dokonali symbolicznego ukrzyżowania 24-letniego studenta-chrześcijanina Faresa Hanuny na znak protestu przeciwko budowie Har Homa.

Przywódcą Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat wezwał swoich rodaków do zachowania spokoju.

Według sondaży tytułu 9 procent Palestyńczyków opowiada się za wydaniem walki zbrojnej państwu żydowskiemu.

Głosne zabójstwo

Rewelacje adwokata

Premier Szwecji Olof Palme miał być zamordowany dopiero w drugiej kolejności; pierwszym na liście był król Karol XVI Gustaw. Zmiana kolejności nastąpiła przypadkowo. Po tem zaś zabójca Palmego, wyniszczony alkoholem i narkotykami, nie był już w stanie dokonać zamachu na monarchę.

Informacje te przekazał prasie adwokat szwedzki, Pelle Svensson, który od dwóch dni ujawnia wciąż nowe - i według niego absolutnie wiarygodne - szczegóły wokół dokonanego przed 11 laty zabójstwa Palmego. Svensson był obrońcą zmarłego w 1993 r. w więzieniu przestępcy, Larasa Tingstroema, który na łożu śmierci przyznał się adwokatowi, że był inspiratorem tej zbrodni, wskazał jej bezpośredniego wykonawcę i wręczył Svenssonowi kilkunastostronicowy „testament” zawierający motywację i dokumentację tego czynu. Zobowiązał on również adwokata do ujawnienia testamentu w 10 lat po zbrodni. „Jeżeli do tego czasu sprawa nie ustakuje się i nie uporządkuje swego życia”.

Svensson twierdzi, że Tingstroem patologicznie nienawidził szwedzkiego wymiaru sprawiedliwości, systemu społecznego i jego przedstawicieli; uważając się za ich ofiarę. Mścił się poprzez zamachy terrorystyczne i to był główny motyw zastrzelenia Palmego. Przedtem m.in. wysadził w powietrze wice prezydenta, który go oskarżał, podłożył ładunek wybuchowy w budynku Głównego Urzędu Podatkowego w Sztokholmie i bombę w stołecznym urzędzie komaria.

Na parę miesięcy przed śmiercią

Palmego, Tingstroem powiedział publicznie, że „skrócił wedzide na przeszć lat do szwedzkiej historii zbrodni”, mając głównie na myśli planowane zabójstwo króla Karola XVI Gustawa. Narzędziem tego czynu, podobnie jak zabójstwa premiera Palmego, miał być przyjaciel Tingstroema, osobnik z marginesu społeczno-go, Christer Pettersson. Wykonanie zamachu na króla było jednak bardzo trudne, znacznie trudniejsze, niż na Palmego, który poruszał się po mieście bez obaw. Kiedy więc Pettersson w lutym 1986 r. natknął się przypadkowo na małżeństwo Palme powracające z kina w centrum Sztokholmu, skorzystał ze sposobności i zastrzelił premiera. Uciekając, wrzucił pistolet do jednego z kanałów. Miejsce to Tingstroem dokładnie zlokalizował w „testamencie”.

Pettersson na podstawie poszlak został w 1989 r. skazany za zabicie Palmego na dożywocie, ale potem uniewinniony w drugiej instancji.

Svensson przekazał „testament” komisji prowadzącej śledztwo w sprawie zabójstwa Palmego. Jej członkowie, podobnie jak prokurator generalny i szefowie policji szwedzkiej, są dotychczas bardzo wstrętnymi w ocenach rewelacji podanych przez adwokata. Jest on bowiem postacią nader kontrowersyjną, nie tylko w środowisku prawniczym. Wielokrotnie zarzucono mu postępek i wypowiedzi stawiające pod znakiem pytania jego wiarygodność. To, co mówi obecnie, jest jednak na tyle przekonujące, że prawdopodobnie spowoduje wznowienie procesu przeciwko Petterssonowi.

Gryzonie

W Rzymie nasila się plaga szczurów

Ile ich dokładnie jest, nie wie nikt. Siedem na mieszkańca? Czy nawet dziesięć? Rzymskie władze są bezradne. Pewnie jest tylko, że we włoskiej stolicy wiążą z pwnic, dziur i kanałów ściekowych wychodzą na zewnątrz miliony szczurów.

Rozpychają się nie tylko w mniej zamożnych dzielnicach na przedmieściach. Odrzucając gryzonie pokazują się także w uczęszczanych przez turystów miejscach w Centro Storico, na przykład na Piazza Navona czy też w restauracyjno-rozrywkowej dzielnicy Trastevere. „Nowy stan alarmowy” - twierdzi gazeta „La Repubblica”.

„Chodzi o olbrzymie egzemplarze, które nawet koty zmuszają do ucieczki” - ostrzega ekspert z kompetentnych władz. Niektóre szczury osiągają imponujące rozmiary, do 30 centymetrów długości i prawie kilograma wagi. Szczególnie niebezpieczne jest w Trullio, jednej z kilku eleganckich

dzielnic. Pewna kobieta została tam ugodzona do kości przy sprzątaniu uchodzą.

Wyjaśnienie rozszerezenia się plagi jest proste. Pracy trzyma łąki zaprzestali prace państwowe ekipy szczurzołów. Ponieważ tepienie gryzoni kosztuje, zrezygnowano z niego w ramach oszczędności budżetowych. Jeszcze przed pięcioma laty specjalne miejskie grupy dokonywały rocznie ponad 18 tys. interwencji przeciw szczurom.

W obliczu pustej kasy miasto stawia teraz na „naturalne oczyszczenie” przez sławne rzymskie koty. Pierwszy projekt pilotowy w „problemowej strefie” Piazza Vittorio przyniósł sukcesy. Kompetentna przedstawicielka władz miejskich mówi: „Nieprawda, że koty uciekają przed szczurami. To się jeszcze nigdy nie zdarzyło. Koty polują na szczury pod wpływem instynktu i dla zabawy. Gonią je nawet wtedy, gdy są najeżone.”

Obyczaje

Małe orangutany zastępują dzieci

Malajzyskie małżeństwa nie mające dzieci łapią i wychowują małe orangutany - poinformował we wtoręk wychodzący w Kuala Lumpur dziennik „Star Daily”.

Pierwszym krokiem „uczłowieczania” małpek jest ich ogolenie. Potem wychowywane są tak samo, jak małe dzieci aż do momentu, w którym zaczynają się zachowywać naturalnie dla swego gatunku. Wtedy też „rodzice” pozbawiają się niesformych „dzieci”, najeżąc się i zabijając.

Co miesiąc pracownicy centrum rehabilitacji orangutanów w Sepilok odnotowują trzy do czterech

przypadków małżeństw, które nielegalnie przetrzymują i znową się nad tymi chronionymi od 1963 roku zwierzętami.

Polującym na orangutany grozi kara 5 lat więzienia. Winni innych przestępstw przeciw tym zwierzętom podlegają nie tylko karze więzienia, ale i grzywny w wysokości 2 tys. dolarów.

Podczas gdy małżeństwa bezdzietne desperacko szukają potomstwa wśród małp, inne porzucają swoje dzieci, a zwłaszcza te ze związków pozamałżeńskich. W ciągu ostatnich 5 lat porzucono w Malezji 276 norodków.

Mafia

Rządzi niemal połową kraju

Blisko połowa rosyjskiej gospodarki jest pod kontrolą przestępczkiej zorganizowanej, na skutek czego z Rosji wyciekają tryliony dolarów - głosi raport zawarty w ostatnim numerze „World Bank Newsletter Translation”, rozpowszechnionym w Moskwie.

Autorka raportu, profesor prawa Louise Shelley, twierdzi że grupy przestępczości zorganizowanej doprowadziły zarówno gospodarkę legalną, jak i nielegalną. Nowym mafijnym szefem przedsiębiorstw nie zależy na

tych, by ich firmy prosperowały, lecz wysysają z nich wszystkie soki i przeczuczą zyski za granicę, powodując odpływ kapitału i opóźnienia w wypłaceniu wynagrodzeń.

Shelley, której artykuł poprzedza publikacja jej książki „Rozkładanie państwa rosyjskiego”, pisze że przestępczość zorganizowana zawładnęła 40 proc. gospodarki rosyjskiej, korzystając z rządowych programów prywatyzacji. W niektórych sektorach, np. handlu nieruchomościami czy bankowości, wskaźnik ten jest

nawet wyższy.

Rosja od 1992 r. przekazała w ręce prywatne około 70 proc. swych przedsiębiorstw. Korzystając z szybkiego tempa, wielkiej skali i braku prawnego zabezpieczenia tego procesu przestępczość zorganizowana weszła w posiadanie olbrzymiego majątku państwowego. „Organizacje te używały w razie konieczności siły, ale głównie polegały na swych olbrzymich aktywach finansowych i bliskich związkach z elitą partii komunistycznej, wojskiem i sektorem bankowym” - uważa pani Shelley.

Królowa

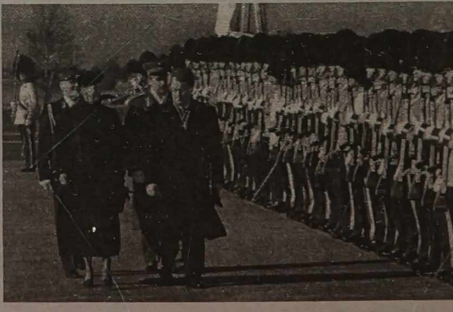
Ocenzurowane przemówienie

Fragment przemówienia królowej Danii Małgorzaty II, zawierający słowa poparcia dla członkostwa państw bałtyckich w NATO, został w ostatniej chwili ocenzurowany przez służbę prasową premiera, ponieważ uznano go za drażliwy w sensie politycznym - podano że źródeł rządowych.

Królowa, która we wtorek wieczorem wydała oficjalny bankiet na cześć przebywającego z wizytą w Danii prezydenta Litwy Guntisa Ulmanisa, miała w swym wystąpieniu stwierdzić, iż dla Danii miałyby wielkie znaczenie, aby Łotwa i inne kraje bałtyckie uzyskały te same możliwości co inne państwa Europy Środkowo-wschodniej w negocjacjach w sprawie rozszerzenia NATO.

Ten fragment przemówienia przygotowanego przez duńskie MSZ, został wykreślony w ostatniej chwili.

„Nie uznaliśmy za właściwe, aby królowa wyrażała tak polityczne poglądy”, wyjaśnił Nils Bernstein,



bliski współpracownik premiera Paula Nyrupa Rasmussena. Duńskie media wcześniej

przedrukowały już jednak integralny tekst wystąpienia królowej, nie usuwając kontrowersyjnego fragmentu.

Z okazji Jubileuszu Urodzin naszemu Czcigodnemu Księdzu **Szymonowi WIKŁO** najserdeczniejsze życzenia: zielonego światła na drodze katechizacji, potraktowania wpływu czasu z uśmiechem, entuzjazmu, pomysłowości, powodzenia we wszystkich poczynaniach

składają parafianie z **Solecznik**

Oferujemy pełny wybór płyt **LEXAN** i **LEXAN THERMOCLEAR**

- To najtrwalszy materiał do szklenia zabezpieczającego, a także do szklenia nowych oraz do renowacji starych zadaszeń, świetlików, ścian i ścianek działowych w centrach handlowych, sportowych, szpitalach, szkołach, basenach.

Zapraszamy do salonu „LANEKSA” Adres: Vilnius, Bazylijuną 6, tel. 22-42-05, fax 22-42-39.

ZSA „Diagnostikos Poliklinika”

- ✦ Konsultacja terapeuty i leczenie (pracują specjaliści z dyplomami lekarza praktyki ogólnej).
- ✦ Konsultacja chirurga, chirurga-proktologa i leczenie. Badanie jelita grubego niemieckim aparatem (z jednorazową nasadką). Terapia laserowa.
- ✦ Konsultacja chirurga naczyń krwionośnych i leczenie.
- ✦ Konsultacja neurologa i leczenie.
- ✦ Leczenie i protezowanie zębów (wykwalifikowani specjaliści, doskonała aparatura, niewysokie ceny).
- ✦ Diagnostyka i leczenie według metody dr Folia (pogłębilna diagnostyka elektropunkturowa i leczenie preparatami homeopatycznymi, irydydiagnostyka).
- ✦ Badanie w trybie pilnym krwi i moczu, badanie biochemiczne krwi (wynik za 5-10 min.). Nowoczesny komputerowy sprzęt laboratoryjny.
- ✦ Badania ultradźwiękowe japońskim aparatem „Aloka”: tarczycy, piersi, tkanek miękkich, urologiczne, narządów płciowych, ustalanie wczesnej ciąży, badania rektalne - dokładna ocena zmian gruczołu wydzielania wewnętrznego, pęcherzyków nasiennych i jelita grubego.
- ✦ Endoskopowe badania przewodu pokarmowego, żołądka i dwunastnicy japońskim aparatem „Pentax”. Pracują lekarze najwyższej kategorii: terapeuta, urolog, ginekolog, specjalista endoskopii.
- ✦ Komisje badania zdrowia kierowców, kontyngentu dekretnowanego oraz chętnych nabycia broni palnej.

Czas przyjęć od godz. 8 do 20 w dniach pracy.
Informacja pod tel.: 62-00-07, 62-98-21.
Nasz adres: „Diagnostikos Poliklinika”, Didžioji 30, Vilnius.
(Zam. 282)

ZSA „REMOLITA”

- budownictwo
- remont dachów, fasad i in.
- renowacja
- roboty ziemne
- roboty hydrauliczne

Stosujemy nową współczesną technologię o wysokiej jakości i umiarkowanej cenie.
Tel/fax 72-49-87
tel. 23-59-21
(Zam. 255)

KLION

- Filtry
- Żarówki
- Świece
- Wtryskiwacze
- Łożyska
- Amortyzatory
- Opony
- Felgi
- Wentyle
- Autokosmetyka

Birbinių g. 4, Vilnius.
Tel. (22) 62-85-21
Tel./fax (22) 61-83-85.
(Zam. 273)

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 21 marca zachmurzenie z przejaśnieniami, nieduże opady śniegu, goleddz. Wiatr północno-zachodni, 3-8 m/sk. Temperatura od -2 do +3 stopni.

22 marca lokalne opady śniegu, goleddz. 23 marca bez opadów. Temperatura w nocy -2-7 st. mrozu, w dzień około 0 stopni.

Kalendarium

x Piątek (21.III) jest 80 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 285 dni.

x Znak Zodiaku - Baran.

x Imieniny: Benedykta, Filomena, Lubomira, Mikołaja.

x Wschód Słońca - 6.19, zachód - 18.34. Długość dnia 12 godz. 15 min.

x Księżyc. Przed pełnią - 16 marca.

Krytyczne dni w marcu

Czwartek, 27 marca, godz. 13.00 - 14.00

Sobota, 29 marca, godz. 15.00 - 16.00

Według danych dra medycyny W.Chasnułina

Fundusz Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu „Wileńszczyzna” ogłasza konkurs na stanowisko sekretarza - sekretarza.

Wymagania: dobra prezencja, znajomość komputera, języka angielskiego.

Oferty są przyjmowane listownie pod adresem:
ZSA „ARDENA”
Fundusz „Wileńszczyzna”
ul. Vytenio 20
2006 Wilno
(Zam. 340)

Firma „MALDIS” Salon dzieł sztuki

Sprzedajemy i skupujemy **ANTYKWARYCZNE I WSPÓŁCZESNE DZIEŁA SZTUKI** (malarstwo, grafika, rzeźba, porcelana, wyroby jubilerskie i starodawne meble).

Rozliczenia i wycena - na miejscu. Świadczymy usługi lombardu.
Vilnius, Basanaviciūsa 6, tel. 22-21-92.

To miejsce czeka na Twoją **REKLAMĘ**

Po najniższych cenach stale - świąteczny cement w workach, ruberoid RKP-350 i eternit.

Vilnius, 42-46-31, 41-96-94.
(Zam. 254)

Sprzedaje się część drewnianego domu w Nowej Wilejce.
Tel. 61-52-29.
(Zam. 357)

Sprzedam dom na działce w Nowej Wilejce, można mieszkać zimą.
Tel. 61-52-39.
(Zam. 358)

EP „EKONA POLSKA” Sokoł z o.o. 02-992 Warszawa, ul. Pogoń, 19

Oferujemy:

- lody w kubeczkach i na patyku w polewie czekoladowej lub bez
- naczynia i sztucze dla gastronomii.

Tel: (8 104822) 6127485
tel/fax (8 104822) 6127488
(Zam. 342)

Sprzedaje się dom po remoncie (130 m²) w Górnych Ponarach.
Tel. 61-52-29.
(Zam. 359)

Kupię dom.
Tel. 70-31-50.
(Zam. 360)

DRABNE ZA DARMO

KURIER WILEŃSKI

Uwaga!
Codziennie w „Kurierze Wileńskim” możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....
Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60, „Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

KURIER WILEŃSKI

Wydawca **ZSA „Kurier Wileński”**
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny **Czesław MALEWSKI**

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218; ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 52-78-0.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dziurny redaktor **Halina JOTKIALŁO**